CZĘŚĆ I. — № 81. ROK 25 — (1854.)

TYGODNIK

PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{19}{31}$ Października.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{18}{30}$ Października.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 11 Października, Dowódzca Narwskiego pułku strzelców Jenerał-major *Żukowski 2*, mianowany Dowódzcą brygady rezerwowej 4 dywizyi pieszej; — 12 Października, Zostający przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Jenerał-major *Łużyn*, mianowany Wojennym Gubernatorem miasta Kurska i Kurskim, Cywilnym Gubernatorem, z pozostaniem w orszaku J. C. Mości; Ober - Kwatermistrz Kaukazkiego korpusu, Jenerał - major *Broniewski 3*, zaliczony został do tegoż korpusu i do Armii; Dywizyjny Kwatermistrz 21 dywizyi pieszej Pułkownik *Stiszyński*, Zawiadującym Sztabem Naczelnika Czarnomorskiej nadbrzeżnej linii, na miejsce Pułkownika *Karlhofa*, a ten ostatni Ober-Kwatermistrzem Kaukazkiego Oddzielnego korpusu; liczący się w Armii, Dejżurny Sztab-Oficer 6-go korpusu piechoty, Pułkownik *Gintowtt*, zostającym dla poleceń szczególnych przy Naczelniku wszystkich pieszych rezerwowych i zapasowych wojsk Armii.

— Przez Dodatek do Rozkazu dziennego z dnia 12 Października, N. Cesarz Jmć, otrzymawszy od Jenerał-Adjutanta Xięcia Mienszikowa doniesienie o niezachwianém męztwie, wzorowej wytrwałości i zaszczytném samozaprzaniu, którémi się odznaczyły wszystkie lądowe i morskie wojska, składające załogę Sewastopola, podczas bombardowania tego miasta przez Anglo-francuzów w dniach 5 i 6 bieżącego Października, oświadcza szczerą, serdeczną wdzięczność wszystkim, te wojska składającym, od Jenerała do żołnierza, za świetne ich czyny oręża, którémi doskonale usprawiedliwili Monarszą w nich ufność. Cesarz Jegomość raczy zostawać w przekonaniu, że i na przyszłość nie przestaną odznaczać się chlubném męztwem i wszystkiemi przymiotami, odznaczającemi prawych synów Rossyi.

— Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 6 Października, zatwierdzeni zostają na urzędach, obrani przez Szlachtę: Marszałek powiatowy Borysowski, dymissyon. w 1838 roku z korpusu Żandarmów z rangą Majora *Czudowski;* Niezmienny Członek Kijowskiej Gubern. Kommisyi Żywności, Kollegijalny Rejestrator *Wilczyński*, z uwolnieniem z Kancellaryi Naczelnika gubernii, w której zostawał jako Urzędnik kancellaryjny; — Podniesieni zostają, za odznaczenie się, do rang: Radzcy Honorowego, pełniący obowiązek Kontrolera dochodów niestałych w obwodzie Tomaszewskim (gub. Lubelskiej) Sekretarz Kollegijalny *Kościa*, ze starsz. od 1 Września 1846 roku; Sekretarza Kollegijalnego, Urzędnik nadetatowy Kancellaryi Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego, Sekretarz Gubernijalny hrabia *Tyszkiewicz*, ze starsz. od dnia 26 Lipca 1853 roku; — Urzędnik dla pisma Kancellaryi Namiestnika Królestwa, Sekretarz Kollegijalny hrabia *von Hutten-Czapski*, otrzymuje dymissyą dla słabości zdrowia, z rangą Radzcy Honorowego; — 7 Października, Zatwierdzeni zostają na urzędach, obrani przez Szlachtę: Marszałkowie powiatów gubernii Kijowskiej: (dotychczasowi) Wasilkowskiego Pułkownik *Gudim-Lewkowicz;* Assesorowie Kollegijalni: Zwinogrodzkiego *Protopopow* i Czehryńskiego *Borozdin*, Kaniowskiego niemający rangi *Komarowicz;* (nowoobrani), Assesorowie Kollegijalni: Kijowskiego *Poniatowski* i Berdyczewskiego *Morgulec*, Radomyślskiego Rejestrator Kolleg. *Bielicki;* — Kuratorowie zapasowych magazynów zboża w powiatach gubernii Kijowskiej: Berdyczowskim Kolleg. Rejestrator *Dąmbski* i niemający rang: *Żurawski* i *Zaleski 2*, Kijowskiego *Górkowski* i *Zaleski 1*, Lipowieckiego *Borman* i *Wrzeszcz*, Zwienigrodzkiego *Balewicz*, Humańskiego *Załutyński* i Kowelskiego

(gub. Wołyńskiej) *Grodziński;* — Zostający przy Kijowskim Rządzie Gubernijalnym Kandydatem do urzędu, Kollegijalny Rejestrator *Manżała*, mianowany Czerkaskim Sprawnikiem Ziemskim; — dymissyonowany Radzca Honorowy *Houwaldt*, zostaje na nowo przyjęty do złużby na Pomocnika Sekretarza Kancellaryi Wileńskiego Wojennego, Grodzieńskiego, Mińskiego i Kowieńskiego Jenerał-Gubernatora.

— Przez Dyplomata Cesarskie mianowani kawalerami orderu Św. Włodzimierza 2 klassy, 29 Września, Naczelnik 5 lekkiej dywizyi jazdy, Jenerał-porucznik *von Fischbach;* 3 Października, Jenerałowie-porucznicy, Naczelnicy dywizyj: 1-ej pieszej *von Reitern 1* i 2-ej pieszej *Dowbyszew;* 8 Października, Radzcy Tajni, Gubernijalni Marszałkowie Szlachty: S.-Petersburski *Potiemkin* i Moskiewski *Czertkow*.

TUŁA, *2 Października.* JJ. CC. Wysokości WW. Xiążęta Mikołaj Mikołajowicz i Michał Mikołajowicz, 30 Września, o godzinie piątej rano raczyli szczęśliwie przejechać przez Tułę, traktem z Moskwy do miasta Odessy.

NOWINY Z KRYMU.

I.

W uzupełnieniu udzielonych już wiadomości o czynnościach, które zaszły pod Sewastopolem w dniach 5 i 6 Października, Jenerał-Adjutant Xiążę *Mienszikow*, z dnia 8 tegoż m. wieczorem, donosi, że poruszenie dokonane w dniu 6 tegoż m. przez oddział Jenerał-majora *Siemiakina* w tył nieprzyjaciela, od wsi Czorgun, osiągnęło cel swój, spowodowawszy go do oddzielenia ku tej stronie, 7 Października, części sił swoich ku wsi Komary. Wszakże, po wejściu do tej wsi, wojska nieprzyjacielskie nic przeciw nam nie przedsiębrały.

7 i 8 Października bombardowanie Sewastopola miało miejsce wyłącznie ze strony lądu, (z pięciu angielskich i czterech francuzkich bateryj), ale kanonada nie była już do tyla natężona jak w pierwszym dniu i warowniom naszym mało istotnej wyrządziła szkody. Strata nasza, 7 Października wyniosła 49 zabitych i 168 rannych, (w tej liczbie trzech oficerów).

O liczbie ubyłych z naszych szeregów w dniu 8 Października Xiążę *Mienszikow*, w chwili wysłania doniesienia, jeszcze nie miał szczegółowych wiadomości.

Tegoż 8 Października z Sewastopola zauważano, że na francuzkiej bateryi, zbudowanej pod rozwalinami dawnego Chersonezu, wyleciał na powietrze skład prochu, poczém taż baterya ucichła.

W obu dniach 7 i 8 Października sprzymierzona eskadra w bombardowaniu Sewastopola nie brała udziału. *(R. I.)*

II.

W doniesieniu Jenerał-Adjutanta Xięcia *Mienszikowa* z dnia 11 (23) Października zawarte są następujące dodatkowe wiadomości o działaniach, jakie zaszły 8 tegoż miesiąca pod Sewastopolem.

Jenerał-major *Siemiakin* ponowił w tym dniu zaczepne poruszenie od wsi Czorgun ku lewej stronie rzeki Czornej, skierowawszy dwie kolumny ku wsi Komary i ku niewielkiemu fortowi, który, w bliskości tej wsi, został wzniesiony przez nieprzyjaciela. — Znalazłszy oba te punkta przez niego opuszczonemi, nasz oddział, za nadejściem nocy, wrócił na dawne swe miejsce. Następnie wojska angielskie znowu były posunięte ku wsi Komary, wszczęły ręczny i armatni ogień na wzgórza, które już były przez nas opuszczone, i nic więcej nie przedsiębrały.

W nocy z 8 na 9 Października, z Sewastopola wysłane były oddziały ochotników na nieprzyjacielskie bateryе. Jeden z tych oddziałów, złożony z pięciu oficerów i 27 żołnierzy (*), wpadł na francuzkie transzeje, zagwoździł 8 moździerzy i 11 dział, i pozbawiwszy tym sposobem bateryą możności działania nazajutrz, wrócił do miasta. Ta skuteczna wycieczka, która rozszerzyła powszechną trwogę w nieprzyjacielskim obozie, kosztowała nas 2 poległych oficerów (Lejtnant *Troicki* i Miczman xiążę *Putiatin*) i jednego majtka. Inne komendy wszędzie spotkały czujną ze strony nieprzyjaciela baczność i wróciły straciwszy 12 rannych żołnierzy.

W ogólności przy bombardowaniu 8 Października zabito nam 50 ludzi, (w tej liczbie 3 oficerów), i raniono 197 (oficerów 5).

9 i 10 Października bombardowanie Sewastopola z nieprzyjacielskich oblężnych bateryj nie ustawało, ale zrządzone w naszych warowniach szkody, były, jak dotąd, małej wagi, i również niezwłocznie naprawiane, tak iż ogień nie ucichł z żadnego z naszych bastjonów. Strata nasza 9 Października wyniosła 30 zabitych (1 oficer) i 160 ranionych (3 oficerów); strata zaś 10 Października nie jest jeszcze obliczona.

W nocy z 9 na 10, jedna z naszych pikiet, złożona z 8 ludzi, zauważywszy zbliżający się angielski patrol ze 40 ludzi, śmiało rzuciła się na nieprzyjaciela, rozproszyła go i wzięła do niewoli dowodzącego patrolem, Kapitana gwardyi, lorda *Dunkeln*, (syna lorda Clanricarde).

Ze strony morza nieprzyjaciel znowu nic nie przedsiębrał.

Pod Eupatoryą działania ograniczały się wymianą strzałów między naszemi ułańskiemi i kozackiemi awanpostami

---

(*) Lejtnant *Troicki*, Miczman xiążę *Putiatin*, Porucznicy: Mińskiego pułku *Stiepanow* i Białostockiega *Skorodumow*, Korpusu Sterników flotty Chorąży *Czetyrkin*, 35-go ekwipażu floty Kwatermistrze: Teodor *Kołomiejec*, Grzegorz *Kowalczyk*, Partheniusz *Zińkowski*, Grzegorz *Pawłow*, majtkowie: Sergiusz *Gerasimow*, Piotr *Mislewicz*, Damian *Szetałow*, Nicefor *Jegorow*, Terencyusz *Judin*, Bazyli *Kowerniuk*, Maxym *Tiszczenko*, Piotr *Abramow*, Jan *Łogwinienko*, Emiljan *Żesan*, Gabryel *Naumienko*, Potap *Omelczenko*, Makary *Timofiejew*, Trofim *Sierosztanow*, Maxym *Czyniony*, Gordej *Dmitrjew*, Jeremi *Korniejenko*, Joachim *Antonow*, Ambroży *Butow*, Leonty *Stelmaszenko*, Jan *Stiepanow*, Józef *Frankowski* i Roch *Nacuk*.

z nieprzyjacielskiemi partyami, które kusiły się wychodzić z miasta. — 8 Października wyzwani na ochotnika z pułku Ułanów J. C. Wysokości W. X. Katarzyny Michałowny Porucznik *Goriaczew* i Kornet *Bohomolec* z 20 ułanami i kilku kozakami, korzystając z mgły, podjechali ku samej Eupatoryi, wrąbali się w tłum tatarów, który stał przed murem miejskim, położyli 12 na miejscu, dwóch wzięli w w niewolą, wielu poranili i na karkach uciekających wpadli do miasta; na rogatce zakłóli trzech stojących na warcie francuzkich żołnierzy z piechoty i kiedy w mieście powstała powszechna trwoga, cofnęli się na powrót, zabrawszy przeszło 1000 sztuk bydła, owiec i koni.

W tym podjeździe tylko Kornet *Bohomolec* został lekko raniony piką.

Ogląd działań wojennych w Krymie.

I.

W ciągu miesiąca Września.

Dziennik działań wojennych w Krymie, odebrany od Jenerał-Adjutanta Xięcia *Mienszikowa*, zawiera w sobie następny zbiorowy rys wypadków, które tam zaszły od 1 Września po 1 Października.

1 Września, za odebraniem pierwszej wiadomości o zjawieniu się licznej flotty nieprzyjacielskiej w widoku przylądka Lukullus, Jenerał-Adjutant Xiążę *Mienszikow* wydał rozporządzenie o skoncentrowaniu nad rzeką Almą dowodzonych przez niego wojsk; podczas kiedy te wojska ściągały się z różnych stron półwyspu, na obraną pozycyą, znaczne sprzymierzone siły, złożone z wojsk angielskich, francuzkich i tureckich, dokonały 2 Września wylądowanie pod Słonemi jeziorami, na południe od Eupatoryi i stanąwszy tam obozem, nic, w ciągu kilku dni nie przedsiębrały.

Dopiero 7 Września nieprzyjaciel uczynił silny rekonesans ku rzece Almie. Na jego spotkanie były wysłane 2-ga brygada 17-ej pieszej, 2-ga brygada 6-ej lekkiej dywizyi jazdy i 9 secin kozaków, z konną Dońską bateryą. Po nieznaczącém wzajemném ostrzelaniu się, nieprzyjaciel odstąpił ku rzece Bujnak, a nasze przodowe wojska, jak przedtém, rozmieściły się na ogólnej bojowej pozycyi za rzeką Almą.

Nazajutrz, 8-go, nieprzyjaciel całą swoją siłą attakował tę pozycyą (*). Po uporczywej walce wojska nasze były zmuszone ustąpić przed liczebną przewagą przeciwnika i odeszły za rzekę Kaczę. Sprzymierzeńcy prawie nie ścigali ich, poniosłszy w bitwie bardzo znaczną stratę.

Ażeby dać wojskom naszym czas obmodz się, a szczególniej uzupełnić swoje ładunki i zapasy, Xiążę *Mienszikow*, 9 Września odprowadził je przez Inkermański most na południową stronę Sewastopola i zostawał tam przez dni trzy. Przez ten czas nieprzyjaciel przeszedł po-nad Kaczą i Belbek. Posłana 11 Września na północną stronę przednia straż Jenerał-porucznika *Kirjakowa*, spotkała znaczne siły sprzymierzeńców i przeto odeszła ku Inkermanowi.

12 Września Xiążę *Mienszikow* widząc, że nieprzyjaciel może stanąć na komunikacyach jego z wnętrzem Cesarstwa, postanowił uprzedzić tak niekorzystny wypadek i przedsięwziął nader śmiałe i biegłe poruszenie. Pozostawiwszy w Sewastopolu tylko 6 rezerwowych bataljonów i wysadzone z flotty morskie komendy, z większą częścią swoich sił, oraz całemi bagażami i parkiem, wystąpił wieczorem z miasta, przeszedł przez rzeczkę Czornaja, pociągnął pod górę przy fermie Mackenzie, i, idąc noc całą, stanął szczęśliwie nad rzeką Belbek. Przebywszy dobę ponad tą rzeką, pod wsią Otarkoj, Xiążę *Mienszikow*, 14 Września pozostawił tam przednią straż Jenerał-majora *Żabokryckiego*, z głównemi zaś siłami ciągnął dalej do rzeki Kaczy i rozłożył się o wiorst 4 przed Bachczysarajem. W tém położeniu oczekiwał podwozu zapasów z Symferopola i posiłków, dążących tak od Perekopu, jak i z Jenerałem *Chomutow* z Kerczu. Za ich przybyciem Xiążę *Mienszikow* zamierzył nieprzyjaciela, który stał na wzgórzach przed fortem północnym, attakować ze skrzydła i z tyłu.

Ale w tym samym czasie, kiedy Ruskie wojska dokonywały swój skrzydłowy pochód od Sewastopola ku Bachczisarajowi, nieprzyjaciel skierował się, też skrzydłowym marszem, z północnej strony Sewastopolskiej buchty, na południową. 15 Września rano, przodowe angielskie wojska, zbliżywszy się do fermy Mackenzie, zachwyciły tam niespodzianie ogon Ruskich bagażów i odbiły kilka spoźnionych parkowych furmanek. Sprzymierzeńcy posuwali się dalej drogą ku Balaklawie i z pomocą swojej flotty, zajęły to miasteczko pomimo bohaterskiego, ale daremnego oporu nielicznej komendy Balaklawskiego Greckiego bataljonu. Pozyskawszy tym sposobem nowy punkt oporu nad brzegiem morza, nieprzyjacielskie siły rozłożyły się na przestrzeni między rzeczką Czornaja i przylądkiem Chersonezkim, zaczęły fortyfikować Balaklawę, sprowadzać z okrętów oblężną artylleryą i ciężary i następnie wszczęły transzejowe roboty naprzeciw południowych warowni Sewastopola.

Xiążę *Mienszikow* dowiedziawszy się o przejściu nieprzyjaciela, 16 Września przybył nad Belbek i na drugi dzień rozłożył się z głównym swoim oddziałem między tą rzeką i Sewastopolską buchtą, zajął zjazd do Inkerman przednią strażą Jenerał-majora *Żabokryckiego*. Część wojsk była wprowadzona do samego Sewastopolu dla wzmocnienia jego garnizonu; wszelkie środki przedsięwzięto ku dzielnej obronie miasta, zaś dla przecięcia nieprzyjacielowi przystępu do buchty, u wejścia do niej zatopiono kilka starych statków.

Tymczasem spodziewane posiłki z Kercza i Perekopu stopniowo przyłączały się do czynnego oddziału i pozwoliły wzmocnić jeszcze załogę Sewastopola. Zborna brygada rezerwowej lekkiej dywizyi jazdy Jenerał-porucznika *Ryżowa*, rozłożyła się ponad Kaczą, dla ochrony komunikacyj oddziału z Symferopolem; od niej też posyłane były lekkie oddziały

(*) Opisanie sprawy nad Almą umieszczone było w przeszłym № Tygodnika.

w góry, ku wsi Czorgun, nad rzekę Czornaja i ku Bajdarskiej dolinie.

22 Września Jenerał-major *Krasnow* był wysłany na rekonesans ku Eupatoryi, z 8 secinami Dońskich kozackich pułków №№ 61 i 67 i przywiozł wiadomość, że miasto to postawione zostało na obronnej stopie, zajęte garnizonem z turków, arabów i 1000 anglo-francuzkich wojsk, a od morza przykryte eskadrą. Kozacy, w tym podjezdzie, odbili bydło, pędzone do Eupatoryi z przyległych wsi, dla zabrania na okręty.

Z drugiej strony, lekki oddział Jenerał-majora *Timofiejewa*, złożony z dwóch szwadronów regularnej jazdy, 2 secin kozaków, przy 2 górnych działach, wyprawiony był ku Bajdarskiej dolinie, w tym celu, iżby przeszkodzić nieprzyjacielowi zabierania tam zapasów, a szczególniej bydła i furażu. Od tej chwili sprzymierzeńcy zaczęli już posyłać po furaż małe tylko partye ku rzeczce Czornoj, ale wprędce i tam przystęp im był zagrodzony.

Tegoż 22 Września, część wojsk anglo-francuzkich, przybywszy do Jałty na 10 statkach parowych, wysiadła na brzeg, w ciągu przeszło doby rabowała miasto i pobliskie posiadłości, w tej liczbie Massandrę i Liwadyą, a 24 Września opuściwszy splądrowaną okolicę, wróciła do Balaklawy.

Dla obejrzenia nieprzyjacielskiego rozmieszczenia się między Sewastopolem i Balaklawą, 25 Września posunięta była ku Czornoj rzeczce jazda nasza, pod dowództwem Jenerał-porucznika *Ryżowa*. O świcie, 2 brygada 6 lekkiej dywizyi jazdy przeszła przez rzeczkę, podjęła się na wyniosłości lewego jej brzegu, odpędziła stojące tam Angielskie przednie czaty i szczęśliwie wróciła za rzeczkę Czornaja. W tej wycieczce Gwardyjski Krymsko-Tatarski półszwadron zdjął Angielską pikietę dragonów Gwardyi.

Następnie, większa część jazdy, która się dostała pod ogólne dowództwo Jenerał-porucznika *Ryżowa*, dla dogodniejszego wyżywienia jej, została odprowadzona na dawne miejsce po nad rzekę Kaczę, obserwując jednym pułkiem brzeg morski między Kaczą i Almą. Prócz tego, prawie codziennie komenderowane były niewielkie ruchome oddziały na podjazdy w tył nieprzyjacielowi, od strony Czornej rzeczki i Bajdarskiej doliny.

Te wycieczki, zagrażając kommunikacyom nieprzyjaciela z Balaklawą, odciągały uwagę jego od oblężnych robot, przedsiębranych przeciw warowniom Sewastopolskim z południowej strony. Transzeje, założone w dwóch miejscach, bardziej nalewo przez francuzów, a bardziej naprawo przez anglików, ale w dość znacznej od naszych warowni odległości, posuwały się nader opieszale. Wszystko co w ciągu nocy nieprzyjaciel zdołał urządzać, z pomocą przywiezionych faszyn i worów z ziemią, było zrana niszczone celnemi wystrzałami naszej fortecznej artylleryi. Co nocy, wysyłani z miasta ochotnicy i małe oddziały, niepokoiły nieprzyjaciela i wyrządzały mu znaczne szkody.

28 Września, Naczelnik przedniej straży, Jenerał-major *Żabokrycki*, zauważywszy, że nieprzyjaciel zaczął budować bateryą ponad Inkermańskim zjazdem, w bliskości kopalni kamienia, umieścił w Inkermańskich rozwalinach sztuczerników, którzy trafnemi wystrzałami niezwłocznie zmusili oblegających do wycofania się. W nocy i nazajutrz, nieprzyjaciel pokilkakroć usiłował ponawiać tę robotę, ale za każdym razem był odpędzony skuteczném działaniem naszych sztuczerników i bateryj.

Od 24 Września zaczęły stopniowo przechodzić przez Perekop części wojsk, posłane na odsiecz Krymowi z Odessy i Bessarabii. Rezerwowa dywizya ułanów, skierowana od Perekopu ku Eupatoryi, dla obserwowania znajdujących się tam wojsk nieprzyjacielskich, zbliżyła się do tego miasta 30 Września. Przednie jej części, spotkane od tłumów arabskiej i tatarskiej konnicy, po małoznaczącém strzelaniu, wpędziły je do miasta. Od tej chwili Eupatorya jest całkiem osaczona naszą jazdą ze strony lądu i nieprzyjaciel pozbawiony wszelkiej możności, otrzymywania zapasów z okolicznych tatarskich wiosek.

II.

Od 1 po 6 Października.

1 Października Jenerał-adjutant Xiążę *Mienszikow*, w celu zagrożenia kommunikacyom nieprzyjaciela z Balaklawą, wydał rozporządzenie ku zajęciu częścią naszej piechoty, wsi Czorgun, w dolinie Czornej rzeczki. Skierowany ku temu punktowi oddział, stopniowo był pomnażany (w dniach 4 i 5) nowoprzybywającemi wojskami i oddany pod zwierzchnictwo Dowodzcy 1 brygady 12 dywizyi pieszej, Jenerał-majora *Siemiakina*.

Zarazem wysłana została na Bajdarską dolinę część jazdy, która, za pomocą rozjazdów i ruchomych oddziałów, weszła w związek z wojskami, zajmującemi Czorgun. Rozstawione wzdłuż Czornej rzeczki awanposty nasze ostrzeliwały się od czasu do czasu z nieprzyjacielem i niedopuszczały go do wodopoju.

W rozmieszczeniu głównych nieprzyjacielskich sił przed Sewastopolem zauważano, od 2 Października, że on wzmacniał swoje prawe skrzydło i wyprowadzał ukośne transzeje na przeciw Małachowej baszty. Działanie naszej fortecznej artylleryi nieprzestawało opóźniać oblężne jego roboty; wszakże w nocy z 4 na 5 Października udało mu się nakoniec przerznąć w swoich transzejach strzelnice, (ambrazury) i ustawić znaczną liczbę dział. Od rana zaś 5 Października, wszczął on na całej swojej linii silny ogień do Sewastopolskich warowni.

(Szczegóły dwudniowego bombardowania zawarte w trzech doniesieniach Jenerał-adjutanta Xięcia *Mienszikowa*, umieszczone były w przeszłym № Tygodnika.)

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 13 Października pozost. chorych 22— w ciągu doby zachorow. 3 — wyzdr. 0 — umarło 3 — po 14 Października pozostało chorych 22.

W ciągu doby zachor. 3 — wyzdr. 0 — umarło 0 — po 15 Października pozostało chorych 25.

W ciągu doby zachor. 5 — wyzdr. 4 — umarł 1 — po 16 Października pozostało chorych 25.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

TURCYA.

Piszą w *Zeit*, że wojska tureckie nieprzestają koncentrować się między Maczin i okolicą, położoną naprzeciw Brailowa. Jest mowa o obozie od 20,000 ludzi, który tam będzie założony. Omer-pasza miał przybyć do Braila 20 Października.

— *Freudenblatt* daje nowiny z Bucharestu 8 Października, Omer-pasza posuwa forsowanym marszem wojska do Dobrudży; część ich już tam przybyła. Te wojska składają się z dywizyi rezerwowej Ferika Izmaela-paszy, około 10,000 ludzi, z ordu rumelijskiego pod Tassum-pasza, z ordu pod Hassan-paszą i nakoniec z nowej gwardyi tureckiej pod Ferikiem Achmet-paszą, składającej przednią straż, za którą idą dwie brygady jazdy, dowodzonej przez Mehemet i Massar-paszę. Korpus obserwacyjny w Dobrudży, posunął się już ku Dunajowi. Twierdzą zawsze że lord Raglan nalega na Omera-paszę, iżby ile można przyśpieszał swe działania.

— *Presse* (Wiedeńska) donosi, że Arif-effendi, Poseł turecki, udzielił Gabinetowi Austryackiemu plan przyszłych działań zaczepnych Omera-paszy przeciw Bessarabii i że hrabia Coronini, Dowodzący wojskami austryackiemi w Xięztwach, odebrał rozkaz rozmieszczenia swoich wojsk w taki sposób, iżby nie zawadzały działaniom Generalissimusa tureckiego. Wiadomo, że Galatz i Braila, stanowiące główną oś tych obrotów, będą wprędce zajęte przez siły tureckie.

— Podług *Gazety Pocztowej* wtargnienie do Bessarabii turków nastąpi z dwóch punktów razem, mianowicie od Galatz i od Dobrudży.

— Piszą z Galatz, 7 Października (mówi *Zeit*), że wojska mają przybyć z Francyi, w pierwszych dniach Listopada, wprost do Suliny, dla popierania ztamtąd działań Omera-paszy.

— Donoszą z Warny, 10 Października, że Omer-pasza posłał przez jednego ze swoich adjutantów plany swoich działań przeciw Bessarabii lordowi Raglan i czeka tylko na odpowiedź, dla rozpoczęcia kroków wojennych.

— Gazeta Augsburska, podług swoich korrespondencyj z Bucharestu, 5 Października, zwraca uwagę na tę okoliczność, że ani Derwisz-pasza, ani nikt z urzędników ani oficerów tureckich, nie był na przyjęciu w tém mieście Xięcia Stirbeya; wiadomo, że Omer-pasza uniknął też spotkania z Xięciem, wyjechawszy z Bucharestu, jakoby dla oglądu wojsk. — Konsul generalny Austryacki w Wałachii, P. de Laurin, 4 Października wrócił do Bucharestu.

— Donoszą z Sarajewo 8 Października, że Gubernator Bosnii, Derwisz-pasza, odebrał rozkaz wyruszenia ze wszystkiemi siłami swojemi na Dobniak, dla poparcia działań Abdi-paszy. Wiadomo, że wojska tureckie koncentrują się na granicy Montenegro, dla przeszkodzenia wycieczkom gorałów do ościennych prowincyj tureckich.

— Listy z Trebizondu donoszą, 1 Października, że cztery okręty linijowe tureckie powiozły ztamtąd do Suchum-Kale i Czuruk-su wojska posiłkowe, pod dowodztwem Emira-effendi, Mustafy-paszy, Bou-Mazy i kapitana Mauduit.

— Depesze z Triestu dają do Gazety Belgijskiej wiadomości o armii tureckiej w Azyi. Ta armija zostaje w nieczynności, oczekując na przybycie nowego swego Dowodzcy Izmaila-paszy, który, jak wiadomo, był zatrzymany chorobą w Konstantynopolu. Teraz powrócił do zdrowia i jest na wyjezdném do Armii. *(P. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *19 Października*. Decyzyą Królowej Jmci, wydaną w Radzie Tajnej, Parlament został odroczony od dnia dzisiejszego, do 16 Listopada.

— Część sił morskich angielskich, wracających z Bałtyku, będzie posłana ku wyspom Antylskim i *Morning Herald* daje do zrozumienia, że celem tego rozporządzenia jest przeszkodzenie, iżby Stany Zjednoczone, korzystając ze zbiegu okoliczności, nie wykonały dawnych swych zamiarów na Kubę.

— Pokazuje się z korrespondencyj gazety *Times*, że ranni i chorzy wojsk angielskich na Wschodzie, cierpią wielki niedostatek chirurgów i posługi; braknie nawet szarpij i bandażów, a to nietylko na placu bitwy, ale i w samych lazaretach w Konstantynopolu. Przerażające są szczegóły o cierpieniach tych nieszczęśliwych, podczas przewożenia ich z pod Almy do Stambułu na okrętach *the Valcain* i *Colombo*, szczególniej na tym ostatnim, na który zwalono rannych 27 oficerów, 422 żołnierzy i 104 rossyan. Na to wszystko było tylko czterech chirurgów.

«Francuzi, (mówi jeden z korrespondentów), mają nieporównaną nad nami wyższość w tym względzie; liczba chirurgów jest u nich daleko większa, a potém mają oni *Siostry Miłosierdzia*, które przybyły z Francyi w wielkiej liczbie.» Inny korrespondent pisze o nich co następuje: «Chodziłem oglądać lazaret francuzki w Medżidje, niemasz ani w Paryżu ani w Londynie lepiej urządzonego zakładu. Widziałem tam do 4,000 łóżek żelaznych, opatrzonych w materace, kołdry, poduszki i t. p. Siostry Miłosierdzia, krzątające się we wszystkich kierunkach, lub nachylone nad łóżkami chorych, jak anioły-stróże, podają im wraz z lekarstwami, słowa pociechy i zachęty. Anglicy okazują największe uszanowanie i uwielbienie dla Siostr Miłosierdzia; sami niemając tylko mężczyzn dla dozorowania chorych i rannych.»

Rząd Angielski powziął nieszczęśliwą myśl dla zaradzenia temu niedostatkowi. Jest w Londynie dom Przytułku weteranów, coś nakształt hotelu Inwalidów, mianowicie Hotel

Chelsea. Chciano upożytecznić tych starych, wysłużonych żołnierzy, i posłano pewną ich liczbę z Armiją, na posługaczy lazaretowych i dla dozoru chorych i rannych. Naprzód wielu wymarło, a pozostali są tak słabi, że sami potrzebują być opatrywani, tak, iż zamiast przyniesienia innym pomocy, stali się prawdziwym ciężarem.

— W korrespondencyi z Rewla do gazety *Times*, z dnia 10 Października piszą: «Dwanaście okrętów linijowych śrubowych odpłyną do Ledsund, jak tylko stan pogody pozwoli im opuścić odnogę Finlandską; do Anglii zaś wrócą w połowie Listopada. Dla blokowania zaś portów nieprzyjacielskich pozostaną: *l'Impérieuse* od 50, *Euryalus* od 50, *Arrogant* od 46, *la Magicienne* od 16, *the Desperate* od 8, *the Basilisk* od 6, *Bulldog* od 6, *Dragon* od 6 i trzy inne statki parowe. Dowództwo tej eskadrylli oddane będzie kapitanowi Watson, z fregaty *l'Impérieuse* i jak skoro lody nie pozwolą tym okrętom dłużej zostawać, odejdą one na zimowe stanowisko do Kiel, lub innego neutralnego portu. *Amphion* krąży jeszcze przed Memlem a *Leopard*, na którym jest kontr-admirał Martin, w odnodze Botnijskiej.

— W tej chwili budują się w Blackwall ogromnej wielkości pływające baterye, przeznaczone do przyszłej kampanii na morzu Baltyckiem.

— Wprzód nim nakazane będzie budowanie dalszych szalup kanonjerskich od 210 tonn, siły 60 koni, Admiralicya postanowiła poddać pierwszą z nich nazwaną *Pelter*, pod najtrudniejsze proby. *Pelter* posłany będzie na kanał la Manche, dla dokonania tam rozmaitych ćwiczeń; jest to właśnie pora burz i najcięższej żeglugi na tym kanale. Jeżeli ta proba powiedzie się, w tedy inne tego rodzaju statki zaczną się budować.

— Podług Nowej Gazety Pruskiej, zaniechanie wszelkiego na ten rok attaku fortec rossyjskich na Baltyckiém morzu, uchwalone było w skutek Rady wojennej, która się odbyła na sprzymierzonej flocie. Sir Napier był za tém, iżby przed zamknięciem kampanii, attakować Helsingfors; z korrespondencyj o tém z Londynem i Paryżem, wyniknął ten stan niepewności, który dawał się widzieć w poruszeniach flotty, dopokąd ostatecznie nie zgodzono się, iż nic przedsięwziętem nie będzie. Słychać, że w raportach dowodzców flott wyraźnie powiedziano, że sprzymierzeńcy nie powinni rachować na żadne sympatye ze strony ludności Finlandskiej.

(*J. de S.-P.*)

FRANCYA.

PARYŻ, *19 Października*. Marszałek-Minister Wojny odebrał od Głównodowodzącego Armiją Wschodnią depesze z dnia 3 Października.

Nic nowego nie było zaszło od zajęcia Balaklawy. Obie armije usadowiły się w wybornej pozycyi; armija angielska zaopatruje się w żywność i materyały z Balaklawy, armija zaś francuzka, z dwóch małych odnog, na północ przylądku Chersonezskiego położonych.

«To stanowisko dwóch armij, oznaczyło naturalnie ich obręb działania przed Sewastopolem, podczas oblężenia; francuzi mają lewą stronę od morza, aż do fortu Południowego, anglicy prawą, od tego fortu, do rozwalin Inkermańskich.

«Nasza armija jest podzielona na dwa korpusy; pierwszy, pod rozkazami jenerała Forez, złożony z 3-ej i 4-ej dywizyi, trzyma oblężenie, drugi, pod wodzą jenerała Bosquet, złożony z 1-ej i 2-ej dywizyi, tworzy korpus obserwacyjny. Dywizya turecka trzymana jest w rezerwie, dla działania stosownie do okoliczności.

«Armija angielska podobnież się urządziła; jedna część jej dywizyj trudni się oblężeniem, druga, składająca korpus obserwacyjny, połączy się z korpusem jenerała Bosquet.

— W korrespondencyi z Paryża Nowej Gazety Pruskiej czytamy, że przedwczora wiele osób z klass roboczych uwięziono.

— Inna korrespondencya tejże Gazety, mówiąc o wojennych pochopach, objawiających się w tej chwili w Paryżu przeciw Prussom, twierdzi, że wojskowi w ogólności, są obcemi temu usposobieniu, które wyłącznie panuje między pewną klassą urzędników i partyą xiędzowską (parti clérical). Co do klassy właściwych mieszczan Paryzkich, ta równie mało czuje nienawiści ku prusakom, jak i ku rossyanom; owszem z westchnieniem przypomina sobie licznych magnatów Rossyjskich, którzy niegdyś mieszkali w Paryżu.

Paryż, 20 Października. Podług wiadomości z Aten 12 Października jenerał Mayran z częścią wojsk swoich, odpłynął do Krymu; Kontr-admirał Barbier de Tinan objął dowództwo nad wojskami zajmującemi Grecyą.

— Dziś na Giełdzie: 4½ procentowe 98 franków 40 centimów—3½ proc. 76 fr. 10 centimów.

— Monitor flotty zawiera spis okrętów, które wróciły już do Cherbourg z morza Baltyckiego. Okręt *Inflexible*, na którym się znajduje admirał Parseval, odpłynął z Kiel 13 bież. m.

— Korrespondencya z Paryża z dnia 16 Paźdz. do gazety Augsburskiej, zawiera co następuje: «12 Października P. de Bourqueney, Poseł w Wiedniu, wręczył Gabinetowi notę, wyrażającą przekonanie, że Austrya mogłaby przedsięwziąć cóś stanowczego, nie czekając na zdecydowanie się Prussyi i Związku Niemieckiego. — W przeszłą Sobotę dokonano w Paryżu liczne uwięzienia, nawet, jak zapewniają, pomiędzy wojskowemi. — Rząd Hiszpański żądał oddalenia Królowej Maryi-Krystyny od granicy; nawzajem Rząd Francuzki domagał się wysłania z Madrytu francuzkich wychodzców; gdy ten ostatni to zaręczył, niemasz wątpliwości że i jegoż żądanie będzie zaskutecznione.

Marsylija, 18 Października. (Telegraf.) Co dnia w Marsylii i Tulonie nowe wojska zabierają się na okręty; wszystkie statki parowe rozrządzalne flotty Wschodniej odebrały rozkaz przybycia tu dla przewożenia tych wojsk na Wschód.

Fregata parowa *Sané* osiadła na mieliznie wychodząc z portu Tulońskiego; inna na jej miejsce popłynęła do Algeru dla zabrania 1000 zuawów.

(*J. de S.-P.*)

NIEMCY.

WIEDEŃ, *19 Października*. Przedwczora wieczorem przybył tu z Berlina, drogą żelazną, Poseł nasz przy Dworze Pruskim, hrabia Esterhazy. Rzeczą jest widoczną że przyjazd tego dyplomaty jest w związku z ostatniemi korrespondencyami wymienionemi pomiędzy naszym i Berlińskim Gabinetami.

— Arcyxiążę Wilhelm, po zupełnym powrocie do zdrowia, przybył z Weilbourg do Wiednia i objął nanowo swoję posadę w główném dowodztwie armii.

— 13 Października jenerał baron Hess przybył z Jass do Lwowa.

— Koronacya Cesarza Jmci odłożona została do przyszłej wiosny.

PRUSSY. 18 Października Król Jmć wyjeżdżał na wielkie łowy do Letzlingen (Magdeburg), w towarzystwie Pierwszego Ministra P. Manteuffel; J. K. W. Xiążę Następca też tam się udał; Król Jmć i Xiążę wrócili do stolicy 21 b. m.

— Wydział spraw rolniczych oddzielony został od Wydziału Spraw Wewnętrznych, kierowanego przez P. Westphalen i powierzony z pełną odpowiedzialnością baronowi Manteuffel, Podsekretarzowi Stanu, bratu Pierwszego Ministra.

— Przez Dekret Ministra Spraw Wewnętrznych izraelici wyłączeni zostali od wyborów na Parlament w Xięztwie Poznańskim.

FRANKFURT. Piszą z Frankfurtu do gazety *Korrespondent Nurembergski*, że Saxonija i Hanower w zupełności podzielają widoki Prussyi w kwestyi Wschodniej.

BAWARYA. *Munich, 19 Października*. Dziś miało miejsce otwarcie posiedzeń Izby Deputowanych, Rząd wniosł na nią projekt prawa wyborowego dla złożenia Drugiej Izby, opartego na zasadzie stanu, professyi i interessów.—Wczora o południu zamknięta została Wystawa Przemysłowa przez Pierwszego Ministra, u którego potém był wielki obiad dla Członków Kommisyi i Komisarzów zagranicznych.

— Depesza telegraficzna z Munich, z dnia 20 Października donosi, że Pierwszy Minister, P. von der Pfördten wyjechał dnia tego naprzód do Berlina, potém do Wiednia, ażeby się starać, jak sądzą, sprowadzić te dwa Mocarstwa do porozumienia się w kwestyi Wschodniej.

HISZPANIJA.

Piszą z Paryża, 18 Października do gazety Belgijskiej: «Nowiny z Hiszpanii są niemałej wagi; jedna depesza daje abdykacyą Królowej Izabelli za fakt prawdopodobny; inna wiadomość, mniej zjednywająca wiary, jest ta, że partya Karlistów czyni znaczne postępy.

Madryt, 18 Października. Gazeta urzędowa zawiera dziś rozmaite mianowania w armii, oraz Dekret, otwierający kredyt nadzwyczajny Ministerstwu prac publicznych.

(P. P.)

AMERYKA.

STANY ZJEDNOCZONE. W Gazecie *New-York Herald*, z dnia 30 Września, czytamy:

«Pomimo sprzecznych pogłosek o traktacie przyłączenia wysp Sandwich, jest rzeczą prawie pewną, że to przyłączenie zostało ostatecznie uchwalone i że tylko niektóre nieurządzone szczegóły opóźniają ogłoszenie tego postanowienia w sposobie urzędowym. Podług najbardziej wiarogodnych źródeł zgodzono się na warunki następujące:

«Wyspy będą przyjęte do Związku, nie jako territorium, ale jako jeden ze Stanów samowładnych, używających wszystkich praw swoich. Rząd Stanów zachowa wszystkie nadania ziem i wypłacać będzie rocznie od 3 do 400,000 dollarów osobom, jakie będą przez Króla wskazane. Sądzą że takich osób jest od 30 do 40, licząc w to samego Króla, dwóch jego synów, Członków Izby Szlachetnej, którzy są bogaci i mają wielkie posiadłości ziemskie. Mają oni około 40 lat wieku i pensya ich będzie tylko dożywotnią.

«Prócz Zwierzchniej władzy nad wyspami, wszelkie własności i należności ich Rządu, przechodzą na Rząd Stanów. Te własności są szacowane na 1,500,000 dollarów, a pretensye do Francyi i Anglii wynoszą 500,000 dollarów.»

— Odebrano w Liverpool pocztę z New-York, z dnia 5 Października. Sobor Biskupów katolickich, zgromadzonych w Stanach Zjednoczonych, odbył się w New-York, 1 Października. *(J. de S.-P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

DANIJA. *Kopenhaga, 20 Października*. (Telegraf.) Król Jmć, przyjąwszy w zamku Frideriksburg deputacyą *Volksthingu*, która mu złożyła adress obwiniający Ministrów, odpowiedział, iż zważy przełożenia w nim zawarte i udzieli swój wyrok w piśmie do Prezesa tego Ciała. (Gazeta Pruska powtarzając tę depeszę dodaje, że Sejm będzie niezwłocznie rozwiązany).

Kopenhaga, 21 Października. (Telegraf.) Dziś *Volksthing* został rozwiązany.

LONDYN, *20 Października*. *Times* ma kilka kolumn swoich zapełnionych korrespondencyami z Krymu, które zdają sprawę z najmniejszych poruszeń wojsk i flotty. Z nich daje się widzieć, że jeszcze 2 Października cholera zabierała liczne ofiary.

PARYŻ, *21 Października*. Odebrano tu depesze z Bałakławy 9 b. m. zawierające szczegóły oblężenia.

— Monitor z dnia 20 b. m. ogłosił mianowanie kontradmirała Hernoux dowodzcą stacyi Antylskiej. To mianowanie ma związek z zamierzaném wprędce posłaniem znacznych sił ku brzegom Stanów Zjednoczonych. Ze swej strony Anglija ma posłać prawdziwą flottę na wody wyspy Kuby, ku czemu użyje okrętów wracających z Baltyckiego morza. Chcianoby przed wiosną ukończyć zajścia, które w ostatnich

czasach wynikły ze Stanami Zjednoczonemi i jak widać, układy poparte będą rozwinięciem znacznej siły zbrojnej.

— W korrespondencyi z Paryża, 16 Października do gazety Augsburskiej piszą: «W tych dniach *Gazeta* (półurzędowa) *Medyolańska* umieściła artykuł następujący, który sprawił tu wielkie wrażenie: «W razie, jeżeliby możebne powodzenia anglo-francuzów nadały wojnie charakter nadto «gwałtowny i podniosły ich roszczenia poza pewne, już za«kreślone granice, Rossya mogłaby znaleźć sprzymierzeńców «pomiędzy krajami, które dotąd sprzyjały Mocarstwom Za«chodnim.» — Rząd zamyśla o posłaniu na Wschód wszystkich wojsk z obozu południowego. — Jeden z bankierów Paryskich zapewnia, że 7/8 pożyczki Ruskiej rozebrane zostały w Anglii.

HISZPANIJA. Piszą z Madrytu, 3 Października, do Gazety Augsburskiej: «W tych dniach Królowa Izabella ze łzami oświadczyła jenerałowi Espartero, że pragnie abdykować. Ten odrzekł, iż nie może przyjąć odpowiedzialności za taki krok, i błagał iżby Królowa doczekała się zebrania kortezów, a to zapewna w celu iżby jego stronnicy obwołali go Prezydentem. Królowa zaś chce, iżby rzeczy się odbyły prawnie i porządnie. Zamiarem jej jest abdykować na rzecz Hrabi de Montemolin, który, jak wiadomo, zrzekł się swych praw na brata, Infanta Don Juana, uwielbianego przez karlistów. Jeżeli abdykacya rzeczywiście nastąpi, w tedy będziemy mieli Rzeczpospolitą, ale nie na długo, gdyż reakcya karlistowska tym będzie prędsza i dzielniejsza. W tej chwili karliści są w ruchu na wszystkich punktach; w Burgos, Katalonii, Madrycie, Andaluzyi, Nawarze, Lyonie, Perpignan, Marsylii i Bordeaux istniejące Komitety Karlistowskie, czynnie się między sobą porozumiewają. Twierdzą że 80 urzędników i oficerów są już zjednani i znaku tylko czekają, żeby się oświadczyć. Marszałek Narvaez, który jest na teraz we Francyi, jest najdzielniejszym filarem Monarchii, którą też nie omioszka popierać i sam Rząd Francuzki.»

— Podług Gazety Belgijskiej, pogłoska o zaszłém porozumieniu się Królowej Krystyny z Pretendentem Hrabią de Montemolin, potwierdza się.

WIEDEŃ, *19 Października*. Treść ostatniej depeszy Gabinetu Pruskiego nie odpowiedziała bynajmniej, jak twierdzą, życzeniom naszego Rządu. Hrabia Esterhazy pozostanie w Wiedniu, dla wzięcia udziału w naradach nad odpowiedzią, jaka ma być dana na tę notę.

PRUSSY. Podług *Zeit*, treść noty Pruskiej w odpowiedzi na notę Austryzcką jest równie umiarkowana, jak wyraźna i stanowcza. Prussya mianowicie wymaga, iżby Austrya jasno wyłożyła swe prawdziwe żądania, cel do którego zmierza i nakoniec, żeby jasno określiła *powody wojny* (casus belli) w którychby Prussy i całe Niemcy miały być obowiązane do czynnego jej współdziałania.

— 18 Października Xiążę Biskup Wrocławski wyjechał do Wiednia, zkąd uda się do Rzymu.

TURCYA. *Zeit* daje następne nowiny z Galatz, 11 Października 30,000 turków będą zebrane pod Braiłowem; jest już teraz 8,000, i stoją po tamtej stronie Dunaju. Z Szumli wojska ciągną kolumnami ku Dobrudży; w Hirsowa zebrano liczne parki pontonów.—Pozycya obronna, zajmowana przez armiją rossyjską w Bessarabii, jest bardzo mocna.

— Donoszą z Marsylii, że Sułtan wyznaczył wdowie Marszałka de St. Arnaud pensyą w ilości 25,000 piastrów miesięcznie. *(J. de S.-P.)*

OD REDAKCYI.

W Numerze 272 *Kuryera Warszawskiego* z dnia 4 (16) Października umieszczone jest następujące sprostowanie:

«Opierając się na ogłoszeniu w gazetach zagranicznych, a z tych między innemi na korrespondencyi z *Wejmaru*, zamieszczonej w № 73 *Tygodnika Petersburskiego*, z dnia 3 b. m., donieśliśmy, iż P. Karol *Gutzkow*, Poeta Dramatyczny, który obecnie ozdobiony został przez W. X. Wejmarskiego, orderem Sokoła, jest wyznania Mojżeszowego. Tymczasem, według oświadczenia zamieszkałych w *Warszawie* krewnych i przyjaciół P. *Gutzkowa*, znających go jak najlepiej, Dramaturg ten nigdy nie był Izraelitą. Na poparcie tego twierdzenia, nadesłano do Redakcyi *Kurjera* Tom 6 *Conversations Lexicons*, gdzie jest zamieszczony na karcie 533, życiorys tego pisarza. W życiorysie tym, nie tylko nie ma wzmianki, aby P. *Gutzkow*, był wyznawcą Mojżesza, ale przeciwnie jest dowód, że w młodości swojej kształcił się na Teologa. Może przeto za przykładem naszym i *Tygodnik Petersburski*, który głównie dał powód do artykułu naszego w *Kuryerze*, uczyni podobną jak my poprawkę, dla zadosyć uczynienia żądaniu krewnych Pana *Gutzkowa*, a czytelników tak *Tygodnika Petersburskiego*, jak i *Kurjera Warszawskiego*.»

Nie pozostaje nam jak powtórzyć powyższe sprostowanie w naszém piśmie, ale dodając, żeśmy za wiadomość o P. *Gutzkow* nie przyjmowali żadnej na siebie odpowiedzialności, wyczerpnąwszy ją, w liczbie innych, z *Journal des Débats*.

OD WYDAWCY.

Tygodnikg Petersburski będzie wychodził w roku przyszłym 1855 według dotychczasowego układu. Cena prenumeracyjna pozostaje taż sama.

Позволяется печатать. 18 Октября 1854 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.